Święty Wojciech

PISMO PARAFIALNE

Nr 11(128) • POZNAŃ • Grudzień 2016 r.

Adwent – kiedy zaczyna się i kończy?

Adwent to czas oczekiwania na ponowne przyjście Jezusa Chrystusa. To czas między 4. niedzielą przed Bożym Narodzeniem a 24 grudnia – Wigilią Bożego Narodzenia. W tym roku Adwent rozpoczął się 27 listopada.

Boże Narodzenie nie jest świętem ruchomym; zawsze obchodzimy je 25 i 26 grudnia, łatwo więc obliczyć, **kiedy zaczyna się Adwent,** czyli czas przygotowania się do narodzin Jezusa. Okres ten, w przeciwieństwie do Wielkiego Postu przed Wielkanocą, ma radosny wydźwięk: będziemy przecież świętować narodziny. Ale jednocześnie jest to czas refleksji, modlitwy… Kończy się zawsze pasterką – pierwszą mszą świąt Bożego Narodzenia.

Ciekawostki na temat Adwentu

•Nazwa wywodzi się z łaciny; słowo *adventus* oznacza 'przyjście'.

•Adwent został ustanowiony w roku 380, podczas Synodu w Saragossie.

• W okresie Adwentu kapłani noszą fioletowe szaty liturgiczne.

• Adwent to czas rorat – mszy świętych odprawianych na cześć Maryi Panny.

Na roraty do kościoła św. Wojciecha zapraszamy od poniedziałku do piątku na godzinę 6.45!

Okres Adwentu to również **czas rekolekcji.** W tym roku naszą wspólnotę zaszczyci swoją obecnością ks. Sławomir Krzeszewski – dyrektor Domu Rekolekcyjnego w Nadziejewie oraz proboszcz parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej w Mądrych. **W dniach od 4 do 7 grudnia poprowadzi on rozważania adwentowe.**

Serdecznie zapraszamy parafian do udziału w rekolekcjach!

(B)

Nazaret – miasto Świętej Rodziny

W pierwszą niedzielę po uroczystości Bożego Narodzenia w Kościele katolickim świętuje się Niedzielę Świętej Rodziny z Nazaretu – Jezusa, Maryi i Józefa. W tym dniu wspominamy trzy wielkie postacie, które dla wszystkich rodzin stanowią ideał świętości i przykład do naśladowania.

Święty Hieronim nazwał Nazaret „kwiatem Galilei i karmicielką Chrystusa". W mieście tym znajdował się dom św. Józefa i Maryi, dom, w którym archanioł Gabriel, posłany przez Boga, objawił się Maryi, zwiastując poczęcie Syna: *Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus.* Nazaret był rodzinnym miastem Jezusa. Tutaj *wzrastał w łasce u Boga i u ludzi,* uczył się, pracował. Przez prawie trzydzieści lat – do czasu rozpoczęcia publicznej działalności – prowadził ukryte życie. Kiedy *swoi Go nie przyjęli,* opuścił miasto.

Dzisiejszy Nazaret jest największym miastem arabskim Izraela, największym miastem Galilei. Mieszkańcami są w większości muzułmanie. Tutaj znajduje się wiele obiektów sakralnych różnych wyznań i religii. Nazaret jest miastem bardzo ważnym dla chrześcijan. Zgromadzenia zakonne zakładają tu własne domy, by służyć potrzebującym i czynić dzieła miłosierdzia: franciszkanie opiekują się pielgrzymami i prowadzą parafię, salezjanie – sierociniec, bonifratrzy – nowoczesny szpital, w

którym pracują Polacy, a siostry szarytki – przychodnię i przedszkole.

W centrum Nazaretu stoi imponująca dwupoziomowa bazylika Zwiastowania. Została ona zbudowana dzięki ofiarom złożonym przez katolików z bardzo wielu krajów świata, także Polaków rozsianych po całym świecie. Na fasadzie bazyliki umieszczono płaskorzeźbę przedstawiającą archanioła Gabriela i Maryję w scenie zwiastowania oraz czterech ewangelistów. Poniżej widnieje napis w języku łacińskim: „Anioł Pański zwiastował Maryi".

W dolnym kościele znajduje się grota Zwiastowania, która dla przyszłych pokoleń ma być świadectwem nieprzerwanego kultu tego miejsca. Bezpośrednio przed grotą zbudowano ołtarz kamienny, a na nim umieszczono napis: „Tutaj Słowo stało się Ciałem".

W kościele górnym odbywają się nabożeństwa parafialne.

Miejscem związanym ze Świętą Rodziną jest w Nazarecie mały kościół pw. św. Józefa, znajdujący się w odległości 200 metrów od bazyliki Zwiastowania. Powstał on na ruinach poprzednich budowli, w miejscu gdzie św. Józef miał warsztat ciesielski. W podziemiu tego kościoła można zobaczyć grotę, w której – według tradycji – miała zamieszkać Święta Rodzina po powrocie z Egiptu.

Krystyna Ludwiczak

Drodzy Parafianie, niech Najświętsza Maryja Panna i św. Józef otoczą Was i Waszych bliskich swoją opieką, a narodzony w Betlejem Zbawiciel rozpali na nowo gorliwość chrześcijańską i obdarzy Was w Nowym Roku wszelkimi potrzebnymi łaskami. Potrzeba nam tak niewiele, aby przytulić się do Nieba...

Zdrowia, szczęścia, bliskości bliskich i miłości ponad wszystko. Wesołych, pełnych ciepła świąt Bożego Narodzenia z całego serca życzą:

ks. Trojan Marchwiak
oraz członkowie zespołu redakcyjnego
„Świętego Wojciecha”

Jak Dąbrowski do Poznania…

W sobotę, 5 listopada 2016 r. została odprawiona w naszym kościele dodatkowa Msza Święta w intencji generała J.H. Dąbrowskiego i J. Wybickiego. Okazją była – przypadająca w tym roku – 210. rocznica ich przyjazdu do naszego miasta. Zapoczątkował on patriotyczny zryw Wielkopolan podczas wojen napoleońskich w roku 1806.

Inicjatorem obchodów było Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które wspólnie z Muzeum Historii Poznania i Wielkopolskim Muzeum Niepodległości zorganizowało z tej okazji konferencję naukową i inscenizację wjazdu J.H. Dąbrowskiego i J. Wybickiego do Poznania.

Jednym z głównych punktów wspomnianych obchodów była Eucharystia odprawiona przez dra Trojana Marchwiaka, naszego proboszcza – kustosza poznańskiej Skałki, miejsca doczesnego spoczynku wybitnych Wielkopolan.

Na początku Mszy Świętej ksiądz Trojan wspomniał osobę J. Wybickiego, który spędził dzieciństwo w pobliskiej okolicy, w posiadłości rodziców, a jako ministrant służył w tym samym kościele, w którym potem ślubował wierność małżonce – Esterze.

Podczas wygłoszonej homilii Celebrans nawiązał do czytanej w tym dniu Ewangelii o bogatym celniku. Zwrócił uwagę na to, że: *(…) dzisiaj także wspominamy ludzi, którzy służyli jakiejś sprawie, przede wszystkim Ojczyźnie. I może właśnie tego nam bardzo potrzeba! Panuje bowiem w społeczeństwie jakaś niezwykła amnezja, jakieś dziwne przeświadczenie, że takie wartości: jak Bóg, Honor i Ojczyzna bardzo się wyświechtały, straciły na wartości… Tak naprawdę modlą się tutaj raz w miesiącu tylko harcerze i tak naprawdę, to są jedni z niewielu, którzy potrafią mówić z bijącym sercem o tym, jak być patriotą i służyć Ojczyźnie.*

Po zakończonej Mszy Święte jej uczestnicy udali się do podziemi, gdzie złożono kwiaty przy prochach generała J. H. Dąbrowskiego i J. Wybickiego.

Zwycięskie powstanie wielkopolskie z roku 1806 to chlubna, a mało znana, karta historii narodu polskiego. Przyjazd Jana Henryka Dąbrowskiego i Józefa Wybickiego 6 listopada 1806 r. do Poznania przerodził się w patriotyczną manifestację. Wezwali oni do podjęcia walki z zaborcą u boku Napoleona. Polski ruch zbrojny objął Wielkopolskę, a następnie: ziemię sieradzką, Kujawy, Mazowsze i Pomorze. Powstańcy zajęli także twierdzę jasnogórską. Powstanie przyniosło nadzieję na odnowienie polskiej państwowości i przyczyniło się do utworzenia Księstwa Warszawskiego. Powstanie Wielkopolskie

Złożenie przez uczestników Mszy Świętej wiązanek w krypcie Zasłużonych Wielkopolan

z roku 1806 to pierwsze z zakończonych pełnym sukcesem powstań narodowych. Powyższe słowa odnoszą się do uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, uchwały, której inicjatorem był poseł z naszego regionu – Bartłomiej Wróblewski.

Po 112 latach, w roku 1918, Wielkopolanie zorganizowali drugie zwycięskie powstanie; za 2 lata przypadnie setna rocznica tego wydarzenia. Nasi przodkowie – w podziękowaniu za wywalczoną wolność – postawili powstańcom wielkopolskim pomnik Wdzięczności, który przed II wojną światową stanął na placu Adama Mickiewicza, ten sam pomnik, który niemiecki okupant zniszczył zaraz na początku okupacji i który do dnia dzisiejszego nie został odbudowany.

Andrzej Karczmarczyk

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

Grudzień 2016

Intencja ogólna:

aby we wszystkich częściach świata zniknęła plaga, jaką jest werbowanie dzieci żołnierzy.

Intencja misyjna:

aby ludy europejskie odkryły na nowo piękno, dobroć i prawdę Ewangelii, która napełnia życie radością i nadzieją.

Rozmowa z panem Andrzejem Pencem - organistą w naszym kościele

22 listopada przypadało w kalendarzu wspomnienie św. Cecylii – patronki muzyków, organistów, chórzystów i lutników. To ona stała się dla mnie natchnieniem; stąd dzisiejsza rozmowa. Panie Andrzeju, towarzyszy Pan świetowojciechowym parafianom już wiele lat. Proszę nam powiedzieć, jak to się zaczęło…

Andrzej Penc: Natchnienie, o którym Pan wspomniał, skłoniło mnie i pobudziło do refleksji. Sam byłem zaskoczony: w listopadzie tego roku minęła bowiem czterdziesta rocznica mojej pracy organistowskiej!

Na pytanie jak to się zaczęło, trzeba sięgnąć do historii. W roku 1976 ks. kanonik Józef Pietras – dziekan i proboszcz parafii spławskiej pw. Świętego Andrzeja Apostoła zwrócił się do znanych mu i cenionych przez niego muzyków o wskazanie organisty dla swojej parafii. Byli nimi: mój ojciec Józef Penc – doświadczony, z pięćdziesięcioletnim stażem organistowskim w parafii w Lwówku Wlkp. oraz brat Antoni Penc, ówczesny organista parafii pw. Świętego Marcina – absolwent Akademii Muzycznej z klasy prof. Pawlaka. Rozmowa trwała jednak krótko. Mamy takiego – powiedzieli, wskazując na mnie. Ksiądz Pietras, wręczając mi klucze do drzwi wejściowych na chór, rzekł: *No to cóż? Panie Andrzeju, zapraszam w niedzielę do mnie, do Spławia na msze święte.* Księdza Pietrasa cechowała duża wrażliwość muzyczna. Rozkochaniem w śpiewie zyskał wielki szacunek parafian. Po śmierci ks. kanonika J. Pietrasa – dekretem Kurii Metropolitarnej – stanowisko proboszcza w Spławiu objął

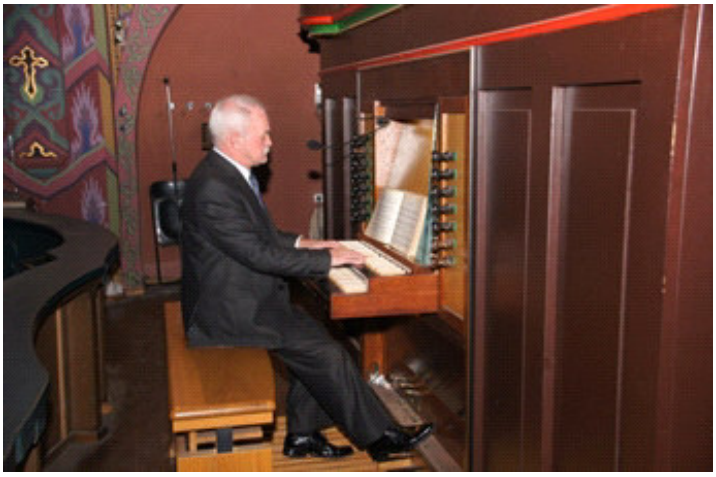

śp. ks. Marek Kaiser. W roku 1997 ks. Markowi powierzono proboszczowanie na Wzgórzu św. Wojciecha, a ja, na jego prośbą, przybyłem tu za nim. Tak to się zaczęło!

Proszę nam przybliżyć Pana związki z muzyką. Gdzie się Pan kształcił? Jaki jest Pana ulubiony instrument? Skąd miłość do organów?

Zamiłowanie do muzyki wyniosłem z domu rodzinnego. Pradziadek, dziadek, ojciec, brat mój Antoni – to sami organiści. Mój dom rodzinny to organistówka, czyli mieszkanie organisty, miejsce, w którym na co dzień wybrzmiewały: pianino, skrzypce i chór kościelny. Często gościliśmy muzyków, takich jak: prof. Stefan Bolesław Poradowski – były rektor Akademii Muzycznej w Poznaniu (spoczywa w krypcie naszego kościoła), syn jego Jan Poradowski – pedagog, prof. Jerzy Polacki – obecny organista w parafii pw. Wszystkich Świętych. Wszystko to wywarło na mnie ogromny wpływ i rozbudziło marzenia muzyczne.

Wspaniałym wzorem muzyka, pedagoga, organisty i dyrygenta pozostanie dla mnie na zawsze ojciec – absolwent Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej w Przemyślu, gdzie zasiadał w jednej ławie z prof. Feliksem Rączkowskim – wielkim organistą, kompozytorem i wydawcą śpiewników ze zharmonizowanymi melodiami pt. „Wielbi duszo moja Pana". Sięgam niejednokrotnie do tego dzieła, zawierającego wszystkie pieśni roku liturgicznego.

Powracając do tematu… Początek to nauka gry na fortepianie u ojca. Kiedy ukończyłem liceum ogólnokształcące, rodzice skierowali mnie do szkoły muzycznej w Poznaniu. W tejże szkole moim głównym instrumentem muzycznym był obój, ale nadal chętnie grałem na fortepianie. Mieszkałem wówczas u brata Antoniego, ówczesnego organisty w kościele pw. Świętego Marcina. Miałem więc okazję zasiadać przy organach i korzystać z fachowych wskazówek. Podjąłem pracę muzyka w operze na etacie oboisty (grałem także na rożku angielskim). Muzykowałem tam przez 19 lat.

Jaka muzyka kościelna jest Panu najbliższa?

Muzykę sakralną winny cechować prostota i piękno. Powinna ona docierać do głębi sfery duchowej słuchacza. Jeżeli spełnia te warunki, odczuwam jej bliskość. Może to być koncert organowy lub utwór w wykonaniu solisty przy akompaniamencie organów. Lubię słuchać utworów w opracowaniach chóralnych starych mistrzów, takich jak Wacław z Szamotuł czy Mikołaj Gomółka. Ciekawie brzmią kanony oraz śpiewy z Taizé.

A pieśni roku liturgicznego? Ma Pan swoje ulubione?

Pieśni każdego z okresów w roku liturgicznym zawierają cenne myśli, które ukierunkowują rozważania na dany czas. Śpiewy te pełnią funkcje drogowskazów dla chrześcijanina. Najbardziej jednak cenię sobie większość pieśni okresu wielkanocnego, ponieważ ich tematyka w pełni dotyczy sensu życia. Umacniają one wiarę, napełniają nadzieją, dając tym samym człowiekowi radość.

Śp. Marek Kaiser oddał świętowojciechowe organy do remontu. Jego marzeniem było, by brzmiały jak anielskie chóry. Co Pan o tym sądzi?

W moim odczuciu instrument dobrze komponuje się z wnętrzem naszego kościoła. Z punktu widzenia akustycznego dobór piszczałek, rejestrów oraz siła brzmienia odpowiadają kubaturze świątyni. Niezmieniony, a pięknie odnowiony prospekt – z oryginalną kolorystyką, widocznymi piszczałkami – wzbudzają podziw i zainteresowanie oraz wprowadzają w zachwyt zwiedzających. Prospekt ów pozostaje w pełnej synchronizacji z artystycznymi malowidłami ścian, filarów i sklepienia.

Przed nami czas kolędowania. Czy nasi parafianie są dobrymi śpiewakami?

Stwórca w momencie naszych narodzin obdarował nas poczuciem umiłowania piękna. Takim pięknem jest niewątpliwie muzyka.

Kiedyś zastanawiałem się, dlaczego spacer po parku czy lesie daje mi tyle radości? Sprawia to śpiew ptaków. Gdzie szukać genezy nazwy chóru „Poznańskie Słowiki", którego założycielem był śp. prof. Stefan Stuligrosz? Dlaczego kapłan modląc się, śpiewa?

Nawiązując do moich powyższych myśli, uważam, że nasi parafianie są dobrymi śpiewakami. Dlatego życzyłbym wszystkim, aby czerpali pełną satysfakcję i odczuwali przyjemność z tego co razem współtworzymy na chwałę i cześć Pana Boga. A zatem zwracam się z apelem: Drodzy Parafianie! Śpiewajmy!!! „Kto śpiewa, podwójnie się modli" – mądre to słowa i myślę, że nigdy nie stracą na aktualności.

Panie Andrzeju! Bardzo dziękuję za rozmowę. Proszę pamiętać, że w parafianach ma pan wdzięczną i słuchającą gromadę. Życzymy Panu dużo zdrowia, sił i wielu radosnych spotkań z muzyką. Szczęść Boże!

Rozmawiał: Bolesław Psuja

Korowód Wszystkich Świętych

W wigilię Wszystkich Świętych, 31 października, już po raz czwarty ulicami naszego miasta przeszedł Korowód Wszystkich Świętych. Wydarzenie to jest okazją do poznania naszych patronów i świętych Kościoła.

W tym roku korowód wyruszył ze Wzgórza św. Wojciecha, a zakończył się – tradycyjnie – w parafii farnej. Dzieci z latarkami i instrumentami muzycznymi, przebrane za swoich patronów, i ich rodzice spotkali się przed naszą świątynią. Wśród świętych można było rozpoznać: Jana Pawła II, Marię Magdalenę, św. Floriana…

Jednym z patronów tegorocznego przemarszu był św. Wojciech, w którego postać wcielił się nasz proboszcz, ks. Trojan Marchwiak. W obecności relikwii św. Wojciecha, ks. Trojan poprowadził rozśpiewany korowód do poznańskiej fary.

W salach dawnego kolegium jezuickiego odbył się bal Wszystkich Świętych; nie zabrakło dobrej zabawy, konkursów i niespodzianek.

Krystyna Ludwiczak

Kalendarium

4 XII	św. Barbary, dziewicy i męczennicy patronki górników i dobrej śmierci, wspomnienie
6 XII	św. Mikołaja, biskupa, wspomnienie
8 XII	Niepokalane Poczęcie NMP, uroczystość
24 XII	Wigilia Bożego Narodzenia
25 XII	Uroczystość Narodzenia Pańskiego
26 XII	św. Szczepana, pierwszego męczennika, święto
27 XII	św. Jana Apostoła i Ewangelisty, święto
28 XII	Świętych Młodzianków, Męczenników, święto
30 XII	Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa, święto

Chrzty

Marek Franciszek Michalak, pl. Wolności
Wiktor Henryk Bykowski, ul. Garbary

Odeszli do wieczności

Jerzy Aleksander Litwiński (l. 92), ul. Grochowe Łąki
Maria Chełek (l. 82), ul. Młyńska
Roman Michałowicz (l. 57), ul. Szyperska
Bogumiła Cieślak (l. 87), ul. Bóżnicza
Regina Szufla (l. 89), al. Marcinkowskiego
Zygmunt Czyż (l. 88), ul. 23 lutego

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!

INFORMATOR PARAFIALNY

Aktualni duszpasterze:
ks. Trojan Marchwiak, proboszcz; ks. Jerzy Stranz, rezydent;
ks. Mieczysław Mikołajczak.
Porządek Mszy św.:
– w niedziele i święta – 8.00, 9.30, 11.00 (dla uczniów szkoły podstawowej), 12.15 (dla młodzieży), 18.00 i 20.15 (akademicka)
– w święta będące dniami pracy – 8.30 i 18.30
– w dni powszednie: 8.30 i 18.30.
Spowiedź św.:
– 15 min przed każdą Mszą św. i w sobotę od godz. 18.00
– w I czwartek miesiąca od godz. 17.00
– w I piątek miesiąca w godz. od 16.00 do 19.30.
Adoracja Najświętszego Sakramentu:
– w I czwartek miesiąca od 17.00 do 18.30, w pozostałe czwartki od 18.00 do18.30; w soboty od 18.00 do 18.30.

Chrzty: II sobota miesiąca, godz. 18.30 i IV niedziela miesiąca, godz. 12.15.
Biuro parafialne (tel. 793 842 860; 61 851 90 12): w poniedziałki i piątki, godz. 16.30-17.30; we wtorki i czwartki, godz. 9.00-10.00 (z wyjątkiem I piątku miesiąca i świąt).
Parafialny Zespół Caritas: I poniedziałek miesiąca, godz. 19.00.
Członkowie Żywego Różańca: II sobota miesiąca, godz. 8.30.
Spotkania biblijne: II i IV środa miesiąca, godz. 19.00.
Spotkania AA: piątek, godz. 19.00.
Spotkania Al–Anon: środa, godz. 19.00.
Modlitwa o jedność chrześcijan: czwartek, godz. 20.00.
Parafialny Klub Seniora – „Spotkania z dobrym filmem": godz. 11.30; terminy spotkań na cały 2016 r. podano na tablicy ogłoszeń.
Konto parafii: Bank Zachodni WBK S.A. 85 1090 1362 0000 0000 3602 2318.
Strona internetowa parafii: www.swietywojciech.archpoznan.pl .
E-mail parafii: swwojciech@archpoznan.org.pl .

Pismo parafialne „Święty Wojciech": miesięcznik, nakład 300 egz.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Św. Wojciecha, Wzgórze św. Wojciecha 1, 61-748 Poznań.
Redaguje zespół (w porządku alfabetycznym): Leszek Helak, Małgorzata Helak, Andrzej Karczmarczyk, Wiesław Kasprzak (skład komputerowy), Krystyna Ludwiczak, Justyna Łopaczyk, ksiądz Trojan Marchwiak (proboszcz parafii i opiekun redakcji), Bolesław Psuja (członek Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Prasy Parafialnej, tel. 501 529 446), Michał Sójka.
Druk: Drukarnia GRAFIKA, ul. Leszka 22, 61-062 Poznań, tel. 61 876 89 08.
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich adiustacji. Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń.
Parafia nie czerpie żadnych korzyści materialnych z tytułu wydawania miesięcznika. Ofiary złożone na ogłoszenia i reklamy są przeznaczone na pokrycie kosztów druku. Reklamy i ogłoszenia przyjmowane są w biurze parafialnym.

Pozwalamy sobie przypomnieć, że wysyłając do końca roku określoną sumę na parafialne konto bankowe, można uzyskać podstawę do odliczenia od podatku za bieżący rok podatkowy. W tytule wpłaty lub przelewu niezbędny jest dopisek: „**darowizna na cele kultu religijnego**" lub „**darowizna na cele statutowe Kościoła katolickiego** " albo „**darowizna na Kościół**". Konto bankowe parafii: 85 1090 1362 0000 0000 3602 2318 .